

ŚWIDNIK Tygodnik

Nr 22 (1236). 15 czerwca 1995 r. Ciepły 20.000 zł

PRZEDSZKOLA NA WŁASNYM GARNUSZKU, CZYLI...

WYŚCIG PO DZIECI

Pierwsze zmiany w funkcjonowaniu przedszkoli rozpoczęły się na początku lat 90. Zmniejszono liczbę placówek, likwidując filie znajdujące się w zaadaptowanych mieszkaniach. Kolejny wstrząs w społeczności przedszkolnej miał miejsce w 1993 roku, kiedy to czesne miało wzrosnąć z 250 tys. zł na 400. Ostatecznie, po gwałtownych protestach rodziców, ustalono je na poziomie 350 tys. zł (w tej wysokości jest do dzisiaj). Podnoszono jedynie stawkę żywieniową. Wprowadzono też grupy tzw. pięciogodzinne. W tym przypadku dzieci przebywają w przedszkolu bezpłatnie (tak stanowią przepisy). W wielu placówkach — decyzyjną radę rodziców — wnoszone są niewielkie kwoty na herbatę i środki czystości.

Przy uchwalaniu tegorocznego budżetu okazało się, że na przedszkola można przeznaczyć jedynie 15 mld zł, przy czym potrzeba 2 mld zł więcej. Zespół

Ekonomiczno - Administracyjny Przedszkoli ponownie przeanalizował koszty i „znaleziono” miliard. Pocięto pieniędzy ciągłe brakowało, zdecydowano się zlikwidować Przedszkole nr 1 i jego filie mieszczące się w SP nr 4. Wypadło akurat na „jedynkę”, gdyż od 2 lat jest tam bardzo mało dzieci. Młodzi świdniczanowie, z małymi dziećmi, mieszkają w nowych osiedlach i korzystają z najbliższych przedszkoli. Dzieci z likwidowanego przedszkola przyjęte zostaną do innych placówek, zależnie od wyboru rodziców. Klasa zerowa zostanie w SP nr 4.

Przyznana dotacja — 15 mld zł — podzielona będzie w oparciu o wyliczone współczynniki, którymi są: ilość dzieci w przedszkolu, ilość godzin dydaktycznych, powierzchnia budynku i jego wiek. Największą rolę odgrywa ilość dzieci — im więcej przedszkolaków tym więcej pieniędzy z kasy miejskiej. Każde przedszkole będzie walczyło o dzieci, bo one stanowią teraz o jego kondycji finansowej. Taka sytuacja sprawi, że niemożliwe stanie się do realizowania przepisów statutu mówiący o maksimum 25-osobowych grupach. Z drugiej jednak strony niewielu rodziców byłoby stać na placę wyższego czesnego, pokrywającego w większym stopniu koszty utrzymania placówek. Przyjęty system funkcjonował będzie 6 miesięcy, po czym dokonana zostanie wszechstronna analiza i ewentualne modyfikacje.

Proponuje likwidacji wspólnych przedszkoli odrzuciła Rada Miejska.

dan

Fuzja Avii

ze Świdniczką

Bardzo ciekawą informację przekazał naszemu reporterowi kierownik klubu FKS AVIA, STANISŁAW MAZUR. — Zostałem upoważniony przez zarząd klubu — powiedział — do przeprowadzenia wstępnych rozmów z prezesem LKS Świdniczanek p. CZESŁAWEM ROZWADOWSKIM w sprawie „adopeji” piłkarzy z Turystycznej przez klub fabryczny.

Dokończenie na str. 6

NA GARNUSZKU GMINY DOBRZE ALE...

Szkoły w ekonomicznym reżimie

W grudniu 1992 roku Rada Miejska powołała zespół do spraw przejęcia szkół, który ocenił dotychczasowe zarządzanie i finansowanie tych placówek oraz przygotował nowe zasady ich funkcjonowania, już pod zarządem gminy. Na czele zespołu stanął Krzysztof Domański, zastępca burmistrza. Rok później radni zdecydowali o przejęciu szkół, mimo że Sejm odsunął termin ich przejścia do gminy o 2 lata. Podjęto taką decyzję, gdyż dalsze pozostawienie szkół w gestii Kuratorium Oświaty i Wychowania wpłynęłoby na pogorszenie ich stanu technicznego (od lat brakowało pieniędzy na remonty). Placówki nie były zbyt zadłużone, co także ułatwiło decyzję. Ostatecznie od 1 stycznia 1994 roku świdnickie podstawówki są na garnuszku gminy. Mija właśnie półtora roku pracy na nowych zasadach finansowania, o ocenę tego okresu poprosiliśmy Krzysztofa Domańskiego, oraz dyrektorów dwóch szkół — Krzysztofa Galana z SP nr 3 i Wiesława Księskiego z SP nr 1.

K. DOMAŃSKI: Analizując roczną pracę szkół chcieliśmy dowiedzieć się jak funkcjonują, jakie ponoszą koszty, na co wydają pieniądze. Dyrektorzy po raz

pierwszy mogli kupić sprzęt komputerowy, kserokopiarki. Niektórzy placówki na koniec roku miały jeszcze wolne środki w kasie i na koncie. Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami nie zbieraliśmy zaoszczędzonych pieniędzy, które po prostu przeszły na następny rok. W poprzednich latach, pod koniec roku bywała zawsze akcja — kupować co się da — bo inaczej pieniądze przepadały. Zakładaliśmy, że nie wszystkie przewidywania się sprawdzą i dlatego utworzona została rezerwa finansowa, na pokrycie nieprzewidywanych wydatków. W trakcie funkcjonowania systemu dokonaliśmy koniecznych korekt i ostatecznie prawie wszyscy są zadowoleni.

Praktycznie dyrektorzy sami podzielili pieniądze między poszczególne szkoły. Podczas spotkań jakie odbyliśmy przed wprowadzeniem zmian, dokonywaliśmy wielu przeliczeń, by ostatecznie wypracować obowiązujące warunki, na przykład zaczęliśmy od 14 czynników kosztowych aż do końca zostały tylko 4: ilość uczniów w szkole, ilość godzin dydaktycznych (dla jasności obliczeń przyjęliśmy pewien normatywny, wiek szkoły i powierzchnia budynku. Generalnie jestem za-

KORESPONDENCJA WŁASNA Z PARYŻA

NASZE SOKOŁY W LE BOURGET

10 czerwca o godz. 15.25 rozpoczęła się uroczysta otwarcia 41 paryskiego Międzynarodowego Salonu Lotniczego na lotnisku Le Bourget. Otwarcia dokonał prezydent Jacques Chirac. Salon Paryski jest najważniejszym spotkaniem producentów sprzętu lotniczego z całego świata odbywającym się co 2 lata.

W tym roku uczestnicy w nim 1630 wystawców z 41 krajów prezentujących m.in. 220 statków powietrznych.

Największy aplauz publiczności wywołały pokazy nowego samolotu bojowego Eurofighter, amerykańskiego bombowca B-2 i

transportowego samolotu Beluga zbudowanego przez firmę Airbus Industries.

Polski przemysł lotniczy reprezentuje 6 zakładów oraz Instytut Lotnictwa w Warszawie. Jedynym eksponatem pokazującym w „naturze” jest jednak śmigłowiec W-3A Sokół w wersji pasażerskiej. Oprócz niego Świdnik prezentuje modele Sokoła w wersji policyjnej i ratownictwa morskiego, a także modele śmigłowców Kania, SW-4 i szybowca PW-5. Przedstawiamy też możliwości świadczenia usług dla innych producentów branży lotniczej, poparte przykładami współpracy z

takimi potentatami jak: Aero-spaciale, Airbus, Lord.

Świdnickie stoisko cieszy się dużą popularnością wśród zwiedzających i co ważniejsze — profesjonalistów oraz potencjalnych klientów. Świdnicy o tym kilkanaście spotkań odbywających się każdego dnia z udziałem obecnych przedstawicieli dyrekcji PZL-Świdnik i pracowników handlu i marketingu.

Jan Mazur

SYSTEM JAKOŚCI —
CERTYFIKAT —
DOBRA MARKA

Batalia o miejsce na światowym rynku

Wkrótce minie 3 lata od kiedy WSK „PZL-Świdnik” S.A. zaczęła wprowadzać w swojej pracy zasady TOM-TOTAL, QUALITY MANAGEMENT, czyli zasady KOMPLEKSOWEGO ZARZĄDZANIA JAKOŚCIĄ.

To pozornie banalne hasło, które powinno być znane każdemu szanującemu się producentowi nabiera jednak szczególnego wymiaru w nowych warunkach gospodarki rynkowej, o jakich także w WSK do niedawna nikt nie słyszał.

Zmiana systemu społeczno-gospodarczego zmusiła „wytwórców do zmiany mentalności, a w konsekwencji do takich decyzji, które mogłyby przyczynić się do podniesienia jakości produktów i poprawy wizerunku firmy.

Dokończenie na str. 3

Dokończenie na str. 3

BURZLIWA SESJA RADY MIEJSKIEJ

Ponad dwunastogodzinne obrady XVI sesji Rady Miejskiej zdominowane były właściwie przez 2 tematy. Pierwszy z nich to propozycja likwidacji Przedszkola nr 1 i jego filii. Na sesję stawili się rodzice protestujący przeciw takiej decyzji. Dysponowali też poważnym argumentem, a

mianowicie Zarząd Miasta przygotowując uchwałę ominął przepisy ustawy o systemie oświaty, który wyraźnie mówi o konieczności uprzedzenia Kuratorium Oświaty i Wychowania najpóźniej na 6 miesięcy przed likwidacją placówki. Ten warunek nie został zachowany i w tej sytuacji propozycja ZM została oddalona. Problem jednak pozostał, gdyż w dalszym ciągu brakuje pieniędzy na utrzymanie przedszkoli. Sprawa ta wróci ponownie na jesiennej sesji. Drugim momentem wywołującym żywą dyskusję była uchwała w sprawie umowy spółki, której celem będzie gospodarka odpadami w naszym mieście. Właściwie ilekroć na sesjach poruszano temat ewentualnej spółki z firmą Rethmann, zawsze było dużo kontrowersji. Tym razem sytuację „podgrzał” Andrzej

Ziolo z konkurencyjnej firmy Lobbe. Ostatecznie — 18 głosami przyjęto projekt umowy z Rethmannem. Lewica solidarnie głosowała przeciw.

Wiele czasu poświęcono też zmianom w tegorocznym budżecie. W większości były one pozytywne, zwiększające przychody. Kontrowersje budziła propozycja ZM uruchomienia rezerwy budżetowej na dofinansowanie inwestycji wykonywanych wspólnie z komitetami mieszkańców (wodociąg, kanalizacja) oraz przekazywania dodatkowych kwot na walkę z alkoholizmem. To były tematy, które budziły najwięcej emocji i wątpliwości wśród radnych. Do pozostałych spraw powrócimy w kolejnych numerach gazety.

d

TUNEL PRZY TARGU, BEZ WŁAŚCICIELA?

Podziemny skandal

Temat nieporządków w przejściu podziemnym do WSK (przy targu) wraca jak bumerang. Jeżeli kilka czy kilkanaście tygodni jest w miarę czysto i można spokojnie przejść — to duży sukces. Najczęściej jednak wchodzimy tam na wdech i staramy się, jak najszybciej przebyć śmierzdzący, brudny odcinek drogi. Ordynarne napisy, potłuczone szkło, walające się śmieci i odpadki z pobliskiego targowiska — to właściwie codzienny widok.

Od wielu lat trwają przepychanki, kto ma tu sprzątać. Przejście należy do PKP, więc służby miejskie oburzają się na propozycję zrobienia porządków. Z PKP także trudno dojść do porozumienia — odwołują od jednego biura do drugiego, od zarządcy stacji w Świdniku, po Zarząd Budynków Mieszkaniowych w Lublinie, a ostatnio nawet Oddział Mostów... w Skarżysku Kamiennym. Ponadto kolejarzy stoja

na stanowisku, że to nie właściciel, a użytkownik powinien dbać o porządek.

I właściwie nic się nie zmienia, jest brudno, ludzie narzekają, jest o czym pisać... A może inaczej spojrzeć na tę sprawę? Nawet

Dokończenie na str. 2

Paweł Urbanowicz w kadrze kadetów

Miła wiadomość przywiózł z Warszawy, z obrad PZPS, pan MARIAN CHALAS, wiceprezes ds. organizacyjno-sportowych Avii, PAWEŁ URBANOWICZ — znalazł się w siatkarskiej kadrze kadetów na MŚ w Malezji. Kadra liczy 18 zawodników, 12 najlepszych wyjeżdza na mistrzostki turniej. Czy nasz Paweł „zapie się” do dwunastki szczeliwców? Jesteśmy optymistami.

K

Dokończenie na str. 2

ZARZĄD MIASTA ŚWIDNIKA

na podstawie art. 24 ust. 1 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (j.t. z 1991 r. Dz. U. Nr 30, poz. 127 z p. zm.) i § 2 ust. 1, pkt 2 zarządzenia MGPIB z dnia 19 czerwca 1991 r. w sprawie przetargów na nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa lub własność Gminy (M.P. Nr 21, poz. 148) ogłasza drugi pisemny przetarg nieograniczony na oddanie w użytkowanie wieczyste na okres 40 lat nieruchomości niezabudowanej oznaczonej nr 1860 o pow. 14003 m² położonej w Świdniku przy Raclawickiej, stanowiącej własność Gminy Świdnik.

Przedmiotowa nieruchomość przeznaczona jest pod budowę garaży. Posiada pełne uzbrojenie. Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 196042 zł (słownie sto dziewięćdziesiąt sześć tysięcy czterdzieści dwa złote). Wysokość wadium wynosi 4900 (słownie: cztery tysiące dziewięćset złotych). Pierwsza opłata wynosi 25%, a opłata roczna 3% ceny gruntu. Opłata roczna aktualizowana jest w okresach nie krótszych niż jeden rok.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w pok. nr 200 Urzędu Miejskiego w Świdniku do dnia 30 czerwca br.

Warunkiem rozpatrzenia oferty jest wpłacenie wadium do 3 lipca br. do godz. 13 w kasie tut. urzędu lub na konto Urzędu Miejskiego w Świdniku BDK O/Świdnik 334277-5500-133.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 3 lipca 1995 r. o godz. 14 w tut. urzędzie.

Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości.

W razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy, wadium ulega przepadkowemu.

Zarząd Miasta zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty lub uznania, bez podania przyczyn, że przetarg nie dał rezultatów. Bliższych informacji udziela Wydział Gospodarki Terenami i Budownictwa Urzędu Miejskiego w Świdniku, tel. 140-63 w. 227, pok. nr 200.

ZARZĄD MIASTA ŚWIDNIKA

na podstawie art. 24 ust. 1 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (j.t. z 1991 r. Dz. U. Nr 30, poz. 127 z p. zm.) i § 2 ust. 1, pkt 2 zarządzenia MGPIB z dnia 19 czerwca 1991 r. w sprawie przetargów na nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa lub własność Gminy (M.P. Nr 21, poz. 148) ogłasza drugi pisemny przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej oznaczonej nr 1200/7 o pow. 897 m² położonej w Świdniku przy ul. Dworcowej stanowiącej własność Gminy Świdnik.

Przedmiotowa nieruchomość przeznaczona jest pod usługi ogólnomiejskie. Posiada pełne uzbrojenie. Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 12558 zł (słownie dwanaście tysięcy pięćset pięćdziesiąt osiem złotych). Wysokość wadium wynosi 1256 zł (słownie: tysiąc dwieście pięćdziesiąt sześć złotych).

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w pok. nr 200 Urzędu Miejskiego w Świdniku do dnia 30 czerwca br.

Warunkiem rozpatrzenia oferty jest wpłacenie wadium do 3 lipca br. do godz. 13 w kasie tut. urzędu lub na konto Urzędu Miejskiego w Świdniku BDK O/Świdnik 334277-5500-133.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 3 lipca 1995 r. o godz. 13 w tut. urzędzie.

Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości.

W razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy wadium ulega przepadkowemu.

Zarząd Miasta zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty lub uznania, bez podania przyczyn, że przetarg nie dał rezultatów.

Bliższych informacji udziela Wydział Gospodarki Terenami i Budownictwa Urzędu Miejskiego w Świdniku, tel. 140-63 w. 227, pok. nr 200.

RADA MIEJSKA ŚWIDNIKA

na podstawie art. 36, ust. 4 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz. U. Nr 95, poz. 425 z późn. zm.) ogłasza konkurs

na stanowisko dyrektora Szkoły Podstawowej Nr 2 w Świdniku, ul. Wyspiańskiego 27

Konkurs zostanie przeprowadzony w dniu 7 lipca 1995 r. o godz. 10.00 w sali 103 Urzędu Miejskiego w Świdniku, ul. Kard. St. Wyszyńskiego 15.

Do konkursu mogą przystąpić:

— nauczyciele posiadający wyższe wykształcenie pedagogiczne i nauczyciele akademicy — o co najmniej 5-letnim stażu pracy.

Wymagane dokumenty:

— pisemna oferta ze zwięzłą koncepcją kierowania szkołą, — dokumenty potwierdzające kwalifikacje i staż pracy, — zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań do pełnienia funkcji dyrektora, — dodatkowe dokumenty według uznania kandydata.

UWAGA!

Kandydaci, którzy przystępują do konkursu na dyrektora powinni wykazać się znajomością przepisów prawa oświatowego.

Oferty z wymaganymi dokumentami należy składać w zaopieczonych kopertach z adresem do korespondencji oraz dopiskiem „KONKURS” w Wydziale Spraw Społecznych Urzędu Miejskiego w Świdniku, ul. Kard. St. Wyszyńskiego 15, II piętro, p. 212.

Termin składania ofert upływa na 7 dni przed podanym powyżej terminem posiedzenia komisji konkursowej. Dodatkowych informacji w sprawie konkursu udziela Wydział Spraw Społecznych Urzędu Miejskiego w Świdniku, tel. 140-63 lub 68-44-45 w. 217.

Przewodniczący Rady Miejskiej
dr Krzysztof Żuk

Święto w Gandolf Pubie

Kawiarnia artystyczna Gandolf Pub działa już od kilku miesięcy, lecz jej uroczyste otwarcie nastąpiło dopiero 11 czerwca. Dopiero gdyż uruchomiono ją, aby sprawdzić, czy taka formuła ma sens. Okazało się, że ma — i stąd to „otwarcie”.

Całość prowadził znany chyba wszystkim interesującym się kulturą, a zwłaszcza piosenką, JAN KONDRAK. Podkreślał on wielokrotnie, iż Świdnik jest miastem, w którym coś się dzieje, przynajmniej pośrednio, miastem stowarym wręcz zaplecze Lublina, skoro w większości zespołów muzycznych stolicy województwa występują świdniczanie. Nazwał przy okazji nasze miasto „miastem przygodowym”.

Przygoda napewno był wieczór w Gandolfie. Właściciele nubu, ANDRZEJ i MAREK MIERZICCY, dołożyli wielu starań, aby impreza na długo pozostała w pamięci jej uczestników. I udało się to; przynajmniej ja tak uważam. Co prawda, spotkanie rozpoczęło się z godzinnym opóźnieniem, ale potem była uczta.

Rozpoczął Jan Kondrak z Zakonem Muzyczno-Literackim. Śpiewał swoje własne utwory — ballady, piosenke poetycką... Standardy jazzowe i popularne grał zespół w składzie: TOMASZ RZĄD — pianino (dusza grupy), MARIUSZ SYGARA — gitara, MARCIN CHOINA — git. basowa, FILIP LESZCZYŃSKI — perkusja (doskonali); chłopcy stworzyli grupę i repertuar właściwie w ciągu trzech godzin!

Kabaret Gzik stanowili właściciele członkowie Zakonu. Inny był tylko repertuar, z zaskakującymi konkursami włączniami. Było sporo zabawy, śmiechu, wokalnych po-

pisów gości. Po tym wesołym akcencie odbyło się właściwe otwarcie. Na „scene” wyszli właściciele, J. Kondrak polewał wszystko szampanem, Andrzej Mierzicki powiedział kilka słów obiecujących dalsze działanie.

Potem dwie piosenki zaśpiewał ARKADIUSZ DZIEWULSKI, w tym ze słynnego „Metra” (przegrzywa w nim), MARCIN PASTUSZAK przeczytał serie swoich dość oryginalnych i prowokacyjnych wierszy, minikoncert dał Marek Dyjak. Dyjak jest laureatem II nagrody tegorocznego Festiwalu Piosenki Studenckiej w Krakowie. J. Kondrak nazwał go „dzikim zwierzęciem sceny polskiej”; co w tym określeniu jest (zwłaszcza w festiwalowym utworze „Instalator”, pominięty w relacji telewizyjnej).

Kolejnym poetą był MIROSLAW KASPRZYCKI, czytający teksty związane m.in. ze Świdnikiem, skrzęta się humorem. Potem miała być grupa Dymarki. Ponoć nie przybyła, ale zastąpił ją J. Kondrak, bo — jak stwierdził — sam ją wymyślił. Zaśpiewał kilka piosenek będących parodią (hm... nazwijmy je) zespołów weselnych.

Potem jeden, ale za to znaczący tekst przeczytał CEZARY LISTOWSKI; pisany był on kiedyś z nadzieją, że taki lokal jak

Gandolf Pub powstanie w przyszłości w Świdniku.

Gwiazda programu był bez wątpienia ROBERT KASPRZYCKI z krakowskiej Pivnicy pod Baranami, laureat Festiwalu Piosenki Studenckiej. Najbardziej podobała się wszystkim piosenka „Brudny autobus do stacji Głogota”, do tekstu własnego, którą wygrał przeglad w Olsztynie. Na koniec wystąpił REWELERSI. Chłopcy jak zwykle bawili publiczność i siebie; spontaniczni, radosni, profesjonalni.

W lokalu zebrali się śmietanka świdnicka — ludzie władzy, kultury, a także — co tu ukrywać — pieniądze. Zaproszonych gości było wszakże więcej. Wszyscy mogli pić dobre piwo „Okocim” (i nie tylko), dodajmy — za darmo, i przegrzane chrupkami i ciasteczkami. Atmosfera panowała wspaniała, uczowano duchowo i fizycznie.

Panowie Mierzycy i Wasza rodzino! Zrobiliście coś, czego jeszcze nie było w Świdniku! Trzymajcie — wedle obietnic — tak dalej.

(sm)

Podziemny skandal

Dokończenie ze str. 1

jeżeli kolejarze mają darmowe służbowe przejazdy, to trudno sobie wyobrazić, że sprzątaczką przyjedzie z Lublina, a tym bardziej ze Skarżyska. Wysłanie pism ponagających, próby ustalenia, która jednostka PKP odpowiedzialna jest za świdnickie przejście może trwać jeszcze długo. Minione lata wykazują też, że PKP rzadko należyce wywiązywała się ze sprzątania. Może więc zamiast telefonów i pism wysyłanych do PKP lepiej byłoby rozwiązać ten problem w mieście?

d

dan

SZKOŁY
W EKONOMICZNYM REŻIMIE

Dokończenie ze str. 1

jeszcze 15 komputerów i rozpoczęcie nauczanie przy pomocy programów komputerowych. Podejrzewam, że efekt nauczania jest przynajmniej 5-krotnie większy.

Jak wyliczyliśmy — na ten rok szkoła potrzeba 9,8 mld zł. Z gminy dostaniemy 9,3 mld zł. Z brakujących 500 mln zł może 150 uda się nam zaoszczędzić, ale pozostałe 350 mln musimy zarobić działalnością gospodarczą. Balansujemy na skraju przepaści, choć moja ambicja jest by zakończyć rok bez zadłużen.

W. KSIEŃKI: Trudno mi jednoznacznie ocenić funkcjonowanie systemu, ale bezsprzecznie jego ogromnym plusem jest bliski kontakt szkół z organem zarządzającym. Kurator był u nas może jeden raz w ciągu 6 lat. Pewnie podobnie było i w innych placówkach. Skąd więc mógł dobrać nasz potrzebę. Na pewno mamy relatywnie więcej pieniędzy niż szkoły kuratorskie, ale tamci dyrektorzy zadłużają się świadomie, nie martwią się o pieniądze. Jeżeli bowiem będą mieli dług, przy końcu roku nastąpi oddłużenie. My natomiast musimy gospodarować bardzo oszczędnie i rozsądnie. Inna rzecz, że teraz wiem ile dostane pieniędzy i mogę zaplanować wy-

datki, a kiedyś była to gra w ciemno. Środki finansowe mieliśmy zwykle na papierze. Minuś systemu są zbyt małe fundusze przydzielane szkołom. W ubiegłym roku wydawaliśmy bardzo oszczędnie i pieniędzy wystarczyło. Nie jest to jednak poziom rozwijający szkoły, jedynie latanie dyżur. Ten rok chyba będzie gorzej, choć moim zdaniem w budżecie są rezerwy, które można by przeznaczyć dla szkół.

AKWIZYCJA PROGRAMÓW TKŚ CZYLI...

Szansa na
udany wypoczynek

Zbliża się okres wakacyjnych wyjazdów. Jednak dla wielu młodych osób problem stanowi nie to, gdzie wyjechać, ale za co. Pobyt na obozie czy campingu kosztuje w końcu немало i przekracza często finansowe możliwości nastolatków. Niemniej wszystkich, którzy nie boją się pracy oraz potrafią łatwo nawiązywać kontakty z ludźmi informujemy o ciekawej ofercie.

Od 18 maja Telewizja Kablowa Świdnik prowadzi akcję „Wakacje dla młodzieży”. W jej ramach młodzi ludzie prowadzą akwizycje umów wstępnych na korzystanie z ofert programowych TKŚ. Akwizytorzy pracują po kilka godzin dziennie, wyposażeni są w specjalne identyfikatory, nie mogą osobiście pobierać żadnych pieniędzy oraz wchodzić do mieszkań. Korzyści z tej akcji będzie mieć nie tylko młodzież, ale także potencjalni teleodbiorcy. Bowiemy w przypadku podpisania umowy wstępnej z akwizytorem, opłata przyłączeniowa jest niższa (100 zł w gotówce lub 110 zł w dwóch ratach).

Jak poinformował nas szef świdnickiej „kablówki” — MAREK GIELETA — akcja ta potrwa do końca czerwca. Już dziś jednak wiadomo, że cieszy się coraz większym powodzeniem. Akwizycja zajmuje się ponad dwadzieścia osób i wciąż przybierają nowi chętni.

(sls)

Uwaga KRWIODAWCY

20 CZERWCA w dziale rehabilitacji o godz. 8.30 rozpocznie się comiesięczna akcja honorowego oddawania krwi.

Chętni mogą się zgłaszać do A. Kardasiewicza (tel. 56-16) i A. Słotwińskiego (tel. 53-35).

Kierownikowi i pracownikom W-210 działu TPR i wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie

s.p. JÓZEFA ZYGmunTA PIĄTKA

serdeczne podziękowanie składa żona, syn i córka

Batalia o miejsce na światowym rynku

Dokończenie ze str. 1

Kraje, które po drugiej wojnie światowej osiągnęły wysokie tempo rozwoju nie doszłyby do sukcesów bez kompleksowego zarządzania jakością.

Każdy pracownik zatrudniony w WSK powinien zrozumieć, że bez względu na to w jakim wydziale pracuje, współdziała ze znanymi i nieznanymi sobie kolegami dla osiągnięcia jednego celu. Liczy się już nie tylko interes konkretnego działu czy pionu - choć nikt nie broni rywalizacji między nimi - ale całej firmy. Jej sukces, w postaci poszukiwanego na rynku smigłowca lub innego wyrobu lotniczego, jest zarazem sukcesem każdego, kto dobrą pracą i dbałością o JAKOŚĆ przyczynił się do dobrych opinii o produkcie. Na osiągnięcia takiego efektu skierowana jest polityka jakości i cele jakościowe wytyczone przez dyrektora naczelnego WSK.

Specjaliści na Zachodzie obliczyli, że 80% błędów jakościowych jest wynikiem wad systemów zarządzania, a tylko za 20 procent odpowiedzialni są bezpośredni wykonawcy. Dlatego w TOM tak ważne jest projektowanie i doskonalenie systemu i konieczność przestawiania się na nowy rodzaj myślenia. Dlatego też cała załoga WSK bierze udział w szkoleniu na temat kompleksowego ZARZĄDZANIA JAKOŚCIĄ. Od dyrekcyi po operatorów.

Jeżeli wszyscy zatrudnieni nie rozumieją nowych zasad pracy i sprzedają oraz nie poprą programu, o sukcesie nie ma mowy.

Cyklem artykułów dotyczących funkcjonującego w naszej firmie SYSTEMU JAKOŚCI, który jest zgodny z wymaganiami normy międzynarodowej ISO 9001 chcemy przybliżyć czytelnikom najistotniejsze problemy związane z jego funkcjonowaniem. Nasz SYSTEM JAKOŚCI jest w przededniu oceny (audytu) przez niezależne instytucje (kra-

jową i zagraniczną), posiadające uprawnienia do nadawania certyfikatów.

Pomyślna ocena SYSTEMU, a w następstwie tego uzyskanie certyfikatu, będzie pierwszym krokiem, który poczynimy w celu zaistnienia na bardzo trudnym i bardzo konkurencyjnym rynku wyrobów lotniczych.

Oby się to powiodło!

Władysław Król, dyr. jakości WSK
„PZL-Świdnik” S.A.
Leopold Mikitiuk
Fot. archiwum



PO ZDROWIE Z LEKARZEM RODZINNYM

Dokończenie ze str. 1

Doświadczenia z innych ZOZ, które wprowadziły tę formę leczenia wykazują, że zmniejszyła się ilość wezwań do pogotowia ratunkowego, które przecież jest najdroższą formą udzielania pomocy.

Z nowym modelem podstawowej opieki zdrowotnej wiąże się też wprowadzenie Rejestru Usług Medycznych. Każdy pacjent świdnickiego ZOZ otrzyma książeczkę zdrowia RUM, w której odnotowane będzie całe leczenie. Przy każdej wizycie lekarz wypełni jedną stronę (w trzech samokopiujących się egzemplarzach), na której znajdzie się rozpoznanie choroby, sposób leczenia, wyznaczenie leków i recepta. Jeden egzemplarz trafi właśnie do rejestru, gdzie będą gromadzone informacje o liczbie i rodzaju udzielonych usług medycznych i związanych z tym kosztach. Na podstawie RUM co miesiąc przeanalizowana zostanie praca wszystkich lekarzy. Pozwoli to określić stan zdrowia ludności oraz będzie obiektywną oceną pracy lekarzy i pielęgniarek. W przyszłości stanowiąc bazę do wprowadzenia powszechnych ubezpieczeń zdrowotnych.

Rejestr Usług Medycznych najprawdopodobniej zajmie pomieszczenia zwolnione przez stomatologię w Przychodni Specjalistycznej, sfinansowany zostanie (adaptacja pomieszczeń i zakup sprzętu komputerowego) z funduszu wojewody i dotacji ministerialnych.

Świdnicki ZOZ obejmuje opieką ponad 80 tys. ludzi na terenie 5 gmin. Statystyki wykazują, że stan zdrowotny mieszkańców tego obszaru od kilku lat nie poprawia się. Stwierdzono nawet wzrost - o 8,6% - schorzeń kwalifikujących się do objęcia czynnym poradnictwem. Najliczniejszą grupę stanowią (zarówno w mieście jak i na wsi) schorzenia układu krążenia. Prawie trzykrotnie więcej odnotowano zaburzeń osobowości i zaburzeń seksualnych oraz zachorowań na kile i rzeżączkę. Rośnie wskaźnik zgonów niemowląt na 1000 żywych urodzeń (w 1993 roku wynosił on w Świdniku 18,4, przy czym w woj. lubelskim 12,9, w Polsce 14,3). Na 10 tys. mieszkańców przypada u nas około 15 lekarzy, w kraju ponad 22. (dan)

PODZIĘKOWANIE

Dzieci z Przedszkola nr 7 w Świdniku dziękują serdecznie panu LESZKOWI MICHALCZYKOWI za oprawę uroczystości z okazji Dnia Dziecka

PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNALNE

Pegimek

SPÓŁKA Z O.O.

P.K. „Pegimek” Sp. z o.o. Świdnik ul. Konopnickiej 2 ogłasza przetarg ofertowy nieograniczony o najem wiaty magazynowej przy ul. Dworcowej - o powierzchni 162 m kwadr. oraz pomieszczeń po byłej (nieczynnej chlorowni) przy ul. Okulickiego 2 o pow. użytkowej 19,47 m kwadr.

Oferty należy składać w terminie 5 dni od chwili ukazania się ogłoszenia.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta.



Zbliża się okres wakacji i z myślą o wakacyjnej przygodzie z książką proponujemy:

Norman Mailer - „Starożytne wieczory”

Kolejny tytuł Biblioteki Bestsellerów Wydawnictwa Muza. Autor utożsamia się ze wszystkimi mieszkańcami dawnego Egiptu, przenika ich dusze, wędruje po zakamarkach leków i nadziei, grobów, piramid, żądz i wyrzeczeń, lepiarek i komnat.

Śmierć i reinkarnacja to tylko przystanki na drodze do opowieści szerokiej i nieokreślonej jak Nil. Czytelnik dzięki temu śledzi losy i przeznaczenie wszystkich warstw społecznych i ich daremne lecz wzruszające próby powstrzymania nieubłaganej ręki czasu.

Kean Sasson - „Księżniczka”

Prawdziwa opowieść o życiu współczesnej arabskiej księżniczki. Książka stała się przyczyną skandalu dyplomatycznego. Opowieść pełna dramatyzmu, który jednocześnie porusza i szokuje nie pozostawiając nikogo obojętnym wobec opisanych zdarzeń.

Sasson mieszkająca w Arabii Saudyjskiej ponad 10 lat, dając czytelnikowi możliwość wejścia w samą serce tej niezwykłej społeczności z kręgu kultury islamu.

Wydawnictwo Muza obdarowuje nas kolejną wspaniałą serią wydawniczą. Jest to seria przewodników po życiu i twórczości wybitnych malarzy. Każdy z 6 tomów zawiera notę biograficzną i zwykłą charakterystykę twórczości artysty oraz pięćdziesiąt barwnych reprodukcji jego dzieł opatrzonej rozbudowanym komentarzem.

Artyści, których twórczość jest prezentowana to: Gauguin, Cezanne, Rembrandt, Renoir, Klimt, Monet.

Kazimierz Chodkiewicz - „Ewolucja ludzkości”

Autor przybliży nam jedną z najbardziej kontrowersyjnych teorii okultystycznych a dotyczącej duchowej wiedzy i teorii o pochodzeniu człowieka, jego rozwoju i ekspansji.

Szczególnie kontrowersyjną teorią wiedzy mediunicznej jest teoria powstania ras ludzkich i ich rozmieszczenia na kontynentach. Wydawca nie wnika w teorię, ani nie próbuje z nią polemizować, pozostawiając ostateczną jej ocenę czytelnikowi.

Aleksander Buchner - „Encyklopedia Instrumentów Muzycznych”

Podstawowe kompendium wiedzy o instrumentach jest pozycją szczególnie godną uwagi ze względu na zawarte w niej blisko 400 ilustracji, w tym 200 barwnych.

Autor opisując poszczególne instrumenty przedstawia nam także ich rozwój historyczny oraz ich cechy.

Werner Lindorf - „Naprawa i konserwacja rowerów górskich”

Poradnik ten przyniesie odpowiedzi jak zreperować zerwany łańcuch, naprawić przerzutkę czy wrócić rowerem mimo pękniętej kierownicy.

Poznacie Państwo również tajniki napraw, ustawienia i konserwacji hamulców, mechanizmu korbowego i pedałów. Dzięki tej pozycji żadna sytuacja Was nie zaskoczy, a rower będzie zawsze do Waszej dyspozycji.



Wręczenie nagród autorom prac było najbardziej ekscytującym momentem niedzielnej imprezy.

KONKURS PLASTYCZNY „BARWY WIOSNY” ROZSTRZYGNIĘTY

Wiosna to bez wątpienia kopalnia inspiracji dla każdego chyba twórcy. Bogactwo barw, rozwijające się i przeobrażające motywy roślinne, czy choćby obyczaje związane z tą porą roku to tylko część tego co można przekazać za pomocą pędzla. Potwierdzili to także nasi najmłodsi plastycy, uczniowie szkół podstawowych, nadsyłając swe prace na trzecią już pokonkursową wystawę prac plastycznych „Cztery pory roku”, zatytułowaną „Barwy wiosny”. Jej uroczyste otwarcie miało miejsce w niedzielę 11 czerwca w Spółdzielczym Domu Kultury.

Marzanny, bociany, ukwiecone łąki, ale także... wiosenna burza to historie, o których opowiedziały dzieci malując i rysując kolorowe obrazki. Oglądając wystawę można z satysfakcją pokusić się o stwierdzenie, że zainteresowanie konkursem wzrasta. Prac pojawia się coraz więcej - a co najważniejsze są one coraz lepsze. Tym razem napłynęło ich aż 346 (!). Pochodzą z wszystkich świdnickich szkół podstawowych oraz (ciekawostka) z Minkowic i Podzamcza.

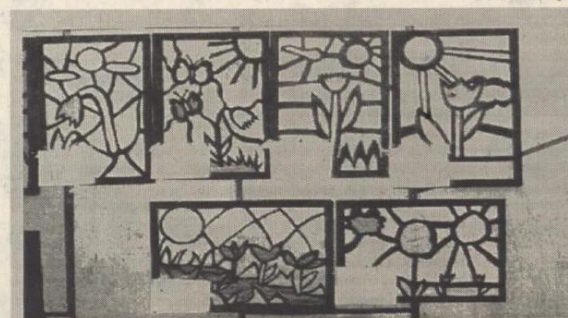
Podobnie jak w poprzednich edycjach konkursu, jury (tym razem w składzie: Elżbieta Kleczek - plastyk z SDK, Magda Król - plastyk i niżej podpisany) nie

miało łatwego zadania. Przy ocenie prac podzielonych na trzy kategorie wiekowe - 7-9 lat, 9-12 lat i 12-15 lat - brano pod uwagę wiele istotnych zagadnień takich jak oryginalność wypowiedzi plastycznej, przejrzystość kompozycyjną czy umiejętność operowania kolorem. Trzeba przyznać, że najlepiej poradzili sobie z tymi problemami najmłodsi uczestnicy konkursu. Ich obrazki stanowiły doskonały przykład nierzadko nie skrepowanej, radosnej i szczerej twórczości.

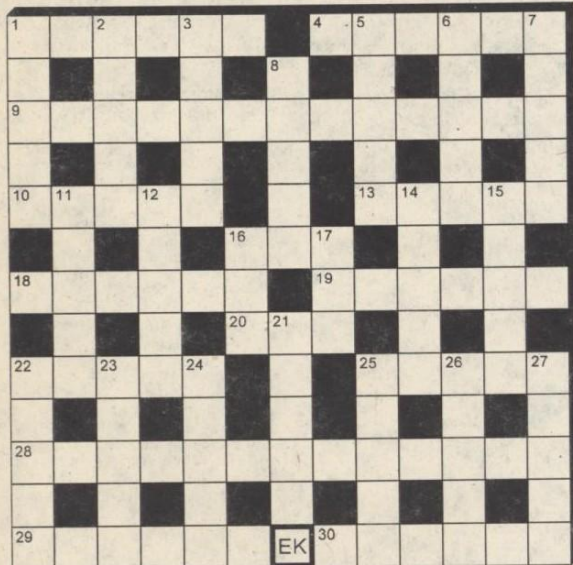
Ostatecznie wyróżniono udziałem w wystawie 201 uczestników konkursu, z czego 34 autorom przyznano nagrody (atrakcyjne gry, segregatory oraz przybory do pisania i rysowania).

Niedzielną wystawę uświetnił dziecięcy zespół teatralny „Czarodziejki”, prowadzony przez p. Irenę Glinkę, który przedstawił zabawny (i zarazem zagrażający bez cienia trefy) spektakl zatytułowany „Wizyta króla jębeczności”.

Ślawomir Socha
Fot. T. Brożek



KRZYŻÓWKA nr 20



POZIOMO: 1) wokalna, symfoniczna lub kameralna, 4) łagodzi ból, cierpienie, przynosi ulgę, spokój, 9) metoda ustalania tożsamości ludzi na podstawie badań linii papilarnych, 10) sprzegło w aucie, 13) miasto nad Notecią, 16) niski ton męski, 18) trwała forma odlewnicza, 19) wydzierżawienie na pewien okres nieruchomości z prawem

korzystania z części dochodów, 20) rzeka lub zwierzę północny, 22) lekka komedia, oparta na błahych konfliktach, 25) dzień odpoczynku obchodzony przez Żydów w sobotę, 28) przeciwieństwo patriotyzmu i internacjonalizmu, 29) centralna budowla w dawnym mieście, 30) dominuje w życiu dziecka.

PIONOWO: 1) miniatura oryginalnego przedmiotu, 2) ma siedzibę w klasztorze, 3) kolarz na zakończeniu rury, służący do jej łączenia z inną, 5) sznur w ręku kowboja, 6) wytwarza w organizmach krwinki czerwone, 7) nazwa, określenie, 8) niedźwiadek uwielbiający życie na eukaliptusach, 11) imię dziewczyny, 12) przypina się go do ucha, 14) nazwa polskiego cyrku, 15) z wiosłem lub żaglem, 16) nie dorównuje restauracji, 17) marka dawniej produkowanych autobusów polskich, 21) słone jezioro na pograniczu Rosji i Kazachstanu lub słynny piosenkarz, 22) muzulmański asceta wyrzekający się własności, lub w potocznej mowie sztukmistrz, 23) w palenisku pieca, 24) roślina ozdobna w Polsce, służąca do sporządzania wyciągów leczniczych, 25) efekt użycia plugu, 26) lekki wiatr wiejący w dzień od morza w kierunku lądu, a w nocy na odwrót, 27) słynny narciarz włoski.

(ek)

Rozwiązanie należy nadsyłać do dnia 30 czerwca. Nagrodę za rozwiązanie krzyżówki nr 17 otrzymuje p. Daniela Januszewska, którą prosimy o kontakt z redakcją. Sponsor nagród: Księgarnia Gemini, ul. Niepodległości 11.

Rozwiązanie krzyżówki nr 17

Poziomo: mentor, doboz, centralizacja, astat, huska, Fin, angina, intrzyz, lut, stras, Dakar, kardiochirurg, Aladyn, zdrada; **pionowo:** macka, nonet, okręt, orzeł, obcas, zwada, flaki, senat, Alina, Uska, kluzka, fał, nit, ulica, sakra, rurka, slipy, dziad, klupa, Rugia.



PIĄTEK 16.06.95

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - blok filmów dla dzieci
KROLEWNA ŚNIEŻKA - film ryśunkowy prod. USA
18.30 - Serwis informacyjny - wyd. tygodniowe
18.45 - „Weekend z książką”
19.00 - PIĘKNA I BESTIA - odc. 15 - serial sens. - fantastyczny prod. USA
19.50 - WYPRAWA DO XAPATAN - teleakcja prod. francuskiej
20.55 - Roberta Flack - koncert
21.20 - TO COŚ... - z cyklu „Rewolwer i melonik” - serial sensacyjny prod. angielskiej
22.10 - „NOCNE STUDIO”
22.40 - Serwis informacyjny - wyd. tygodniowe - powt.
22.55 - Program na sobotę

SOBOTA 17.06.95

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - blok filmów dla dzieci
CUDA ALLADYNA - odc. 1 - film przygodowy prod. USA
18.30 - „Tydzień w mieście”
18.40 - „NIE SAMYM CHLEBEM” - program społeczno-katolicki
19.00 - SANTA BARBARA - serial prod. USA
19.50 - MAGUY - serial komediowy prod. francuskiej
20.20 - WOLNY JAK WILK (Wolf At The Door) - film obyczajowy prod. francusko-duńskiej reż. Henning Carlsen wyst. Donald Sutherland, Max von Sydow
21.50 - Dionne Warwick - koncert
22.20 - WRESTLING - show sportowy
23.15 - Program na niedzielę

NIEDZIELA 18.06.95

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - blok filmów dla dzieci
CUDA ALLADYNA - odc. 2 - film przygodowy prod. USA
18.30 - Peter Tosh - koncert
19.00 - SANTA BARBARA - serial prod. USA
19.45 - MAGUY - serial komediowy prod. francuskiej

20.15 - POJEDYNEK (Gunfight) - western prod. USA

reż. Lamont Johnson, wyst. Kirk Douglas, Johnny Cash, Jane Alexander
21.50 - „OBŁĘZENIE” - z cyklu „NISZCZĄCA SIŁA” - serial dokumentalny prod. USA
22.40 - TO I MOTO - magazyn motoryzacyjny
23.10 - Program na poniedziałek

PONIEDZIAŁEK 19.06.95

17.30 - Program dnia
17.35 - HANLON - odc. 5 - serial sensacyjny prod. nowozelandzkiej
18.30 - Serwis informacyjny
18.40 - Publicystyka programu lokalnego
18.50 - Magazyn sportowy
19.00 - „Leczą czy trują” (Medicinal Drugs) - film pop. - naukowy prod. USA
19.30 - DOOKOŁA ŚWIATA - magazyn krajoznawczy
20.00 - EKKEHARD - odc. 2 - serial historyczny prod. niemieckiej reż. Diethard Klante, wyst. Gabriel Barylli, Zdena Studenková
20.55 - KIM - odc. 1 - film przygodowy prod. USA
21.45 - CZAS NA MIŁOŚĆ - nowela obyczajowa prod. francuskiej
22.00 - Serwis informacyjny - powt.
22.10 - Program na wtorek

WTOREK 20.06.95

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - blok filmów dla dzieci
KROLEWNA ŚNIEŻKA - film ryśunkowy prod. USA
18.30 - Serwis informacyjny
18.45 - „Telewizyjne spotkania”
19.00 - WYPRAWA DO XAPATAN
20.00 - „Iluzja a rzeczywistość” - film pop. - naukowy prod. USA
20.45 - KIM - odc. 2 - film przygodowy prod. USA
21.30 - To jest kino - magazyn filmowy
22.00 - Serwis informacyjny - powt.
22.10 - TO COŚ... - z cyklu „Rewolwer i melonik” - serial prod. angielskiej
23.00 - Program na środę

REPERTUAR KINA „LOT”

16-18 czerwca - Głupi i gipszy - prod. USA - od lat 12 - godz. 16.00-18.00
Epidemia - prod. USA - od lat 15 - godz. 20.15

ŚRODA 21.06.95

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - blok filmów dla dzieci
CUDA ALLADYNA - odc. 1 - film przygodowy prod. USA
18.30 - Serwis informacyjny
18.45 - „Nasze sprawy - Spółdzielnia Mieszkaniowa” - program lokalny
19.00 - RODZINA POTWÓRNIC - odc. 8 - serial komediowy prod. USA
19.30 - WOLNY JAK WILK (Wolf At The Door) - film obyczajowy prod. francusko-duńskiej reż. Henning Carlsen wyst. Donald Sutherland, Max von Sydow
21.00 - KIM - odc. 3 - film przygodowy prod. USA
21.45 - CZAS NA MIŁOŚĆ - nowela obyczajowa prod. francuskiej
22.00 - Serwis informacyjny - powt.
22.10 - WRESTLING - show sportowy
23.05 - Program na czwartek

CZWARTEK 22.06.95

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - blok filmów dla dzieci
CUDA ALLADYNA - odc. 2 - film przygodowy prod. USA
18.30 - Serwis informacyjny
18.45 - „5 PYTAŃ DO...” - program publicystyczny
19.00 - „Raz tak, raz nie” - z cyklu „NIEDOBRA PARA” - serial komediowy prod. USA
19.30 - „Wrobić Wellmana” - z cyklu „ODDZIAŁ DO ZADAŃ SPECJALNYCH” - serial sensacyjny prod. USA
20.25 - Z RÓŻĄ W PIĘŚCI - odc. 4 - serial obyczajowy prod. australijskiej reż. John Dixon, wyst. Telly Savalas, Paul Williams
21.10 - „OBŁĘZENIE” - z cyklu „NISZCZĄCA SIŁA” - film dokumentalny prod. USA
22.00 - Serwis informacyjny - powt.
22.10 - POJEDYNEK (Gunfight) - western prod. USA
23.40 - Program na piątek

19 czerwca - Głupi i gipszy - godz. 20.15
20 czerwca - Głupi i gipszy - godz. 18.00, 20.15
21 czerwca - Głupi i gipszy - godz. 18.00; Wichry namietności - prod. USA - od lat 15, godz. 20.15
22 czerwca - Księga dżungli - prod. USA - od lat 12, godz. 18.00; Wichry namietności - godz. 20.15

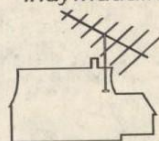
TELE - RADIOMECHANIKA

Mariusz Żuk
Świdnik, ul. Niepodległości 19/25

tel. 51-35-35

TV LUBLIN k 41; POLSAT
anteny:

indywidualne, wielorodzinne, zbiorcze.



**MONTAŻ
NAPRAWA
KONSERWACJA**

R-66

GABINET KOSMETYCZNY

KOSMETYKA - MASAŻE - SOLARIUM

Licencjonowany Gabinet Kosmetyczny poleca usługi odmładzające oraz upiększające twarz i całego ciała

- Mini Lift, Thermolift, Myo Lift
- peeling biologiczny
- ekfoliacja
- maski kalogenowe, parafinowe z płacenta
- pojedynianie biustu
- usuwanie zbędnego owłosienia
- bezbolesne przekłuwanie uszu
- kuracje wzmacniające naczynek krwionośne

MASAŻ NA ROZSTĘPIE I CELLULITIS

Świdnik, ul. Pionierska 20 (szeregowiec za "Kłosem")
czynne w godz. 8.00-20.00, tel. 68-41-12

R-21

Usługi kserograficzne wykonuję,

wypożyczalnia kaset VIDEO

ul. Okulickiego 8e (przy targu), ceny niskie

R-101

GABINET LEKARSKI

♦ **MEDYCYNIE OGÓLNEJ**

Spec. med. ogólnej W. Żurek wtorki, czwartki 16.00-18.00

♦ **LASEROMAGNETOTERAPII**

poniedziałek, środa 16.00-18.00 piątek, wtorek 9.00-11.00

1. CHOROBY KRĘGOSŁUPA I STAWÓW
2. ZROST ZŁAMAŃ, KONTUZJE, URAZY
3. MARTWICE KOŚCI, OSTEOPOROZA
4. OWRZODZENIA, RANY, BLIZNY, OPRYSZCZKA, AFTY
5. ZAPALENIA OSKRZELI, ASTMA
6. CHOROBA WRZODOWA, NIEDOKRWIENNA SERCA
7. MIGRENA, NERWOBÓLE
8. ZAPALENIA: ZATOK, NERWÓW, KORZONKÓW, JAMY BRZUSZNEJ
9. PRZEROST GRUCZOŁU KROKOWEGO

21-040 Świdnik
ul. Wojska Polskiego 54
51-41-72

R-104

PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNALNE

Pegimek
SPÓŁKA Z O.O.

P. K. „Pegimek” sp. z o.o. Świdnik ul. Konopnickiej 2 ogłasza przetarg ofertowy nieograniczony o najem 2-ch boksów garażowych murowanych (bez kanałów) przy ul. Konopnickiej 2 w Świdniku o powierzchni 14,30 m kwadr. każdy. Garaże wyposażone są w instalację elektryczną. Oferty należy składać w sekretariacie Przedsiębiorstwa w terminie 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w ciągu 5-ciu dni od daty upływu ich składania.

R-105



Manifestacja w Warszawie

31 maja br. był kolejnym dniem protestu ogólnopolskiego organizowanego przez NSZZ „Solidarność”.

Wraz z Regionem Środkowo-wschodnim na manifestację do Warszawy pojechali także związkowcy z Regionów Chełmskiego, Radomskiego, Rzeszowskiego oraz Świętokrzyskiego.

Ze Świdnika wyjechało 120 członków Związku. Związkowcy z naszego Regionu spotkali się na parking przy Fabryce Samochodów w Lublinie i o godz. 9 pilotowani przez policję wyjechali do Warszawy.

W Warszawie o godz. 13 pięciotysięczna manifestacja wyruszyła

pod siedzibę Ministerstwa Przemysłu, następnie Ministerstwa Przekształceń Własnościowych, Ministerstwa Finansów oraz Urzędu Rady Ministrów.

Pod każdym z ministerstw odczytana została petycja i postulaty protestujących, nie było jednak żadnej reakcji, nikt do nas nie wyszedł.

Politycy obecnej koalicji są co raz bardziej aroganccy wobec naszego Związku. Stosowane są stare komunistyczne metody lat 80, dąży się do rozwiązania siłowych oraz liczy się na zmecczenie społeczeństwa.

Aleksander Suski

SEKRETARIAT METALOWCÓW NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

Nasza struktura branżowa

Ze względu na zakończony niedawno V Kongres Sekretariatu Metalowców NSZZ „Solidarność” przybliżył Państwu nieco tę strukturę związkową, do której za pośrednictwem SKPL należy również Komisja Międzyzakładowa WSK „PZL-Świdnik” S.A.

Sekretariat Metalowców został utworzony 19 kwietnia 1991 roku przez Sekcję Krajową Hutnictwa i Metalowców oraz Okrętową. Sekcja Lotnicza do Sekretariatu

przystąpiła 26 czerwca 1991 roku. Sekretariat obecnie zrzesza Sekcję Krajową Hutnictwa, Metalowców, Motoryzacyjną, Lotniczą, Zbrojeniową i Teleelektronikę. W sumie we wszystkich sekcjach jest ponad 120 tys. członków „Solidarności”. Największą sekcją jest Sekcja Hutnictwa zrzeszająca 44 tys. członków, a najmniejszą Teleelektronikę z nieco ponad 3 tys. członków.

Sekretariat jest afiliowany w Międzynarodowej Federacji Metalowców (IMF) i Europejskiej Federacji Metalowców (EMF). O te afiliacje od dłuższego czasu bezskutecznie ubiegają się metalowcy z OPZZ.

Federacje te świadczą pomoc dla Sekretariatu przy szkoleniach oraz tworzeniu struktur związkowych. Współpraca z federacjami nabiera również coraz większego znaczenia ze względu na wchodzenie do naszego przemysłu ponadnarodowych koncernów jak to

się stało w hutnictwie, motoryzacji czy teleelektronice. Nie zawsze wejście obcego kapitału jest korzystne, np. w teleelektronice spowodowało ogromne zmniejszenie zatrudnienia i ograniczenie produkcji. Konieczne jest współdziałanie związków zawodowych z różnymi krajami. Z tego względu jako obserwatorzy w V Kongresie uczestniczyli członkowie „Solidarności” z zakładów ABB, prawdopodobnie przystąpią oni również do Sekretariatu.

Jaka będzie ostateczna struktura Sekretariatu i metody jego działania, pokażą najbliższe lata. W tej chwili w Związku ścierają się dwie opcje: terytorialna i branżowa. Na razie dużą przewagę ma struktura terytorialna. Ale należy działać na rzecz umacniania struktur branżowych, gdyż — jak pokazały ostatnie lata — od branż nie uciekniemy, bo najsłabszym w działaniu jest się wtedy, gdy mamy wspólny cel, jak np. w ostatnim protestie zakładów zbrojeniowych i lotniczych.

W.G.

SPOŁECZNY PROJEKT REFORMY UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

W OBRONIE NASZEGO ZDROWIA

Spółeczna Komisja Zdrowia przy NSZZ „Solidarność” zwraca się z apelem do społeczeństwa polskiego o poparcie projektu ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym przygotowanego przez Spółeczną Komisję Zdrowia oraz wyrażenie sprzeciwu wobec rządowego projektu reformy ochrony zdrowia, który jest niekorzystny dla pracowników i pacjentów.

SZANOWNI PAŃSTWO!
Rosną koszty leczenia, drożeją leki! Pogarsza się standard usług medycznych!

Zbliża się nieuchronnie zapaść dotychczasowego systemu ochrony zdrowia!

Nowoczesne metody leczenia stają się dostępne tylko dla nielicznych bogatych!

Placimy wysokie podatki i składki ubezpieczeniowe — w zamian za to uzyskujemy usługi medyczne mizernej jakości.

Nie pozwólmy na eutanazję naszego społeczeństwa przez stopniowe eliminowanie najsłabszych, chorych i bezsilnych, na przedwczesne umieranie.

Odrzucamy rządowy projekt reformy ochrony zdrowia: szkody dla pacjentów, korzystny dla biurokracji!

NAJWAŻNIEJSZE RÓŻNICE PROGRAMÓW SOLIDARNOŚCI I RZĄDOWEGO

Projekt społeczny zakłada niezależność systemu ubezpieczeń

zdrowotnych od administracji rządowej. Pozostaje jedynie nadzór państwa nad zgodnością działań kas chorych z ustawą i statutem. Warunkiem koniecznym dla wprowadzenia systemu ubezpieczeń opartych na kasach chorych jest zwiększenie środków przeznaczonych na ochronę zdrowia w ciągu 2—3 lat z 4,4% produktu krajowego brutto do co najmniej 6% pkb, czyli do poziomu gwarantującego stabilność systemu, bez konieczności zwiększania corocznie składek. Te zwiększone środki muszą być przeznaczone na:

- ♦ oddłużenie szpitali, przychodni i innych zakładów ochrony zdrowia,
- ♦ wypłacenie zaległych zobowiązań państwa wobec pracowników służby zdrowia za lata 1991 do 1995 co umożliwi realny wzrost wynagrodzeń,
- ♦ odbudowanie majątku szpitali, przychodni (niezbędne inwestycje i remonty).

Projekt społeczny nie zakłada zwiększenia obciążenia pracowników dodatkowymi składkami, podatek płacony przez ubezpieczonych byłby obniżony o wielkość

składki, np. 10% składka — podatek obniżony z 21% do 11%. Nie zakłada się obciążania pracodawców.

Projekt rządowy zakłada nadal scentralizowanie systemu, pozostaje zależność od administracji rządowej, zakłada się przerzucenie części kosztów leczenia bezpośrednio na pacjenta (opłata i dopłata). Niejasna pozostaje sprawa rekompensowania składek pracowników. Składka pracodawców obciąża dodatkowo koszty produkcji i spowoduje wzrost cen towarów. 35% wydatków nadal z budżetu państwa, a 15 do 20% funduszy składkowych dzielonych na szczeblu centralnym. Wiele kluczowych spraw przeniesionych jest z ustawy do decyzji Rady Ministrów lub Ministerstwa Zdrowia. Nie daje to system będzie podlegał przetargom politycznym. Nie daje to gwarancji stabilności i będzie powodować niezadowolenie społeczne.

NSZZ „Solidarność” organizuje akcje poparcia dla społecznego projektu ubezpieczeń zdrowotnych. Do ministra zdrowia wysyłane są listy z poparciem projektu społecznego. Zapraszamy wszystkich którym nie jest obojętny los naszego zdrowia o poparcie naszej akcji, każdy głos się liczy, rząd i Sejm nie może zlekceważyć naszego wyboru.

TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY

Solidarność przeciw nowym zasilkom chorobowym

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” zaskarżyła do Trybunału Konstytucyjnego obowiązującą od 1 marca br. nową ustawę o zasilkach chorobowych i macierzyńskich. Zarzuca jej naruszenie konstytucyjnego prawa obywateli do pomocy w razie choroby lub niezdolności do pracy oraz pogwałcenie kilka zasad państwa prawnego. Wnioskodawca uważa ponadto, że ustawę przyjęto z naruszeniem ustawowego trybu konsultacji, który wymaga zachowania co najmniej 30-dniowego terminu na przedstawienie opinii związku.

„S” wyraża przekonanie, że państwo zobowiązane jest do zapewnienia swoim obywatelom pomocy na wypadek choroby lub niezdolności do pracy, m.in. rozwijając stosowne ubezpieczenia społeczne i różne formy pomocy społecznej. Tymczasem nowe przepisy generalnie obniżyły wy-

sokość zasiłku, ustalając jego wysokość na poziomie 80 proc. wynagrodzenia, co pogarsza sytuację materialną pracowników. Ponieważ nie towarzyszy temu obniżenie składki na ubezpieczenie społeczne, „Solidarność” uznaje nowe przepisy za wyraz regresu, a nie rozwoju ubezpieczeń społecznych. Takie działanie narusza konstytucyjną zasadę zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa, a także prawa nabyte pracowników ze stażem ponad ośmiolcym, którzy wcześniej otrzymywali zasiłek chorobowy wynoszący 100 proc. wynagrodzenia. Naruszenie trybu konsultacji polegało na tym, że projekt ustawy przesłano do „Solidarności” już po skierowaniu go do Sejmu, co uniemożliwiło związkowi wyrażenie opinii — stwierdza wnioskodawca.

Wysokość jednorazowych świadczeń z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 8 sierpnia 1988 r. w sprawie podwyższenia niektórych świadczeń z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. Nr 29, poz. 199 i z 1989 r. Nr 61, poz. 366).

Obwieszczenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 6 marca 1995 r. w sprawie podwyższenia kwot jednorazowych odszkodowań z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (M.P. Nr 65, poz. 586).

Kwoty jednorazowych odszkodowań, o których mowa w § 2—4 w/w rozporządzenia Rady Ministrów wynoszą od dnia ogłoszenia niniejszego obwieszczenia w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”:

1. Kwotą jednorazowego odszkodowania z tytułu uznania stałego lub długotrwałego

uszczerbku na zdrowiu wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej ustala się w wysokości 147,10 zł za każdy procent uszczerbku na zdrowiu, nie mniej jednak niż 551,20 zł.

2. Odszkodowanie ulega ponadto zwiększeniu o kwotę 2.730 zł jeżeli pracownik został zaliczony do I grupy inwalidów.

3. Jeżeli w następstwie wypadku przy pracy lub choroby zawodowej nastąpiło zwiększenie uszczerbku na zdrowiu, kwotę zwiększenia odszkodowania ustala się w wysokości 147,10 zł za każdy procent uszczerbku na zdrowiu.

4. Kwotę jednorazowego odszkodowania dla członków rodziny pracownika lub rencisty który zmarł wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej, ustala się w wysokości:

a. 13.623,50 zł, gdy odszkodowanie uprawniony jest małżonek lub dziecko zmarłego, oraz 2.730 zł z tytułu zwiększenia odszkodowania przysługującego na drugiego i każdego następnego uprawnionego.

b. 6.833,30 zł, gdy do odszkodowania uprawnieni są tylko inni członkowie rodziny niż małżonek i dzieci zmarłego, oraz 2.730 zł z tytułu zwiększenia odszkodowania na drugiego i każdego następnego uprawnionego.

c. 2.730 zł, gdy do odszkodowania równocześnie z małżon-

kiem lub dziećmi zmarłego uprawnieni są inni członkowie rodziny. Każdemu z nich przysługuje ta kwota niezależnie od odszkodowania przysługującego małżonkowi lub dzieciom.

Kwoty jednorazowych odszkodowań ulegały podwyższeniu w ostatnim miesiącu każdego kwartału o procent, o jaki wzrosło przeciętne miesięczne wynagrodzenie w gospodarce społecznej w poprzednim kwartale.

Kwoty jednorazowych odszkodowań, wynikające z podwyżki, zaokrąglą się w górę.

„GROT” — dwutygodnik NSZZ „Solidarność” WSK „PZL-Świdnik” S.A. 21-045 Świdnik, Al. Lotników Polskich 1. Tel. 135-31, 120-61 wew. 66-56, p.o. Red. nacz. WŁODZIMIERZ GMUR.

W.G.

MOCNE NOGI, SZYBKIE RECE...

Witaj siatkówko plażowa

Gibkie, smukłe, opalone sylwetki. Nogi muskularne, szeroko rozstawione w kolanach, by utrzymać ciało w pozycji sprężającej nagle zmianom miejsca. Rece załamane w łokciach, lekko wysunięte do przodu, gotowe natychmiast „wyszturzyć” do nadlatującej piłki... Tak najczęściej wyglądał sportowcy grający w siatkówkę plażową na piaszczystych boiskach nadmorskich i jeziorowych plaż.

Siatkówka plażowa znana jest od lat w szerokim świecie. Zawodowo grają również w Polsce. Lada dzień „zaszczepiona” zostanie w Świdniku. A to za sprawą nowo wybudowanego boiska w ośrodku sportowo-rekreacyjnym FKS Avia.

Chwała budowniczym! Ten plac gry przyda się bardzo siatkarzom Avii. I nie tylko. W sezonie letnim korzystać z niego będzie młodzież szkolna, pograją w „sito” wczasowicze.

— Za miesiąc — powiedział trener siatkarzy Avii JERZY MISZCZUK — zorganizujemy w ośrodku I turniej regionalny w siatkówkę plażową. Turniej par. Wystąpią w nim siatkarskie duety Czarnych Radom, Avii, Fryderyka Lublin i AZS z Białej Podlaskiej. W tej dyscyplinie sportu „mocni” są PIOTR GABRYCH i KRZYSZTOF SWITA. Występowali już kilkakrotnie razem w tego rodzaju imprezach. Szło im dobrze. Ten turniej po-

traktujemy reklamowo. Zapewne z tej okazji skorzystają dziennikarze oraz kamerzyści z TV Lublin 3 i świdnickiej kablówki. Liczymy na sponсорów.

Przed wyjazdem do Suchoj Beskidzkiej na obóz przygotowawczy do nowego sezonu ligowego na „piasku” w ośrodku trenować będzie także nasza kadra klubowa. Po powrocie — również. Wcześniej zorganizujemy turniej dla młodzieży szkolnej. Siatek i piłek nie zabraknie. Klub zatroszczył się już o te sprawy dużo wcześniej.

Mieczysław Kruk

DWUNASTU ZUCHÓW TRENERA RZĘDZICKIEGO

Juniorskie wzmocnienie?

W siatkarzom sezonie 1994/95 nie „zwojowali” wiele w I lidze seniorzy Avii, siatkarci Avii-Switu odniosły w makroregionie tylko jedno zwycięstwo, natomiast do półfinału MP dotarli juniorzy starsi. Ci ostatni rozegrali b. dobry mecz z rówieśnikami z Reszawy. Po powrocie z Rzeszowa szkoleniowcy Avii Mieczysław Rzędzicki i Jerzy Miszczuk zakwalifikowali do ligowej kadry czterech najlepszych juniorów: ANDRZEJA KOMOROWSKIEGO, MICHAŁA KRÓLIKA, PIOTRA DACKO i MACIEJA BANEC-KIEGO.

O pozostałych trener MIECZY-SŁAW RZĘDZICKI powiedział: „Łączymy z nimi duże nadzieje, muszą jednak jeszcze sporo popracować. PATRYK ZALESKI jest np. dobry w bloku i odbiorze. Musi jednak poprawić pozostałe elementy gry. PIOTR BERENT jest mocny w ataku, ale to jeszcze nie wszystko. Musi

poprawić koniecznie zagrywkę. KRZYSZTOF GOMÓŁKA wiele już potrafi, ale jest niski i w tym cały szkopuł. PAWEŁ BIELAK to zawodnik skoczny i dynamiczny, pomimo niskiego wzrostu. GRZEGORZ BRZOZOWIEC jest mocny w ataku i dobry w obronie. DARIUSZ PIENKOS czyni widoczne postępy. Miał udany występ w meczu z MOS (Wola-Warszawa). MARCIN BEC — dobry blok, odpór atak, słabszy w obronie. PIOTR CIESLINSKI — móżdż zespołu, solidnie rozgrywający.

W nowym sezonie do drużyny juniorów starszych awansują MAREK BANUCHA, MACIEJ HABAŁUBA i PAWEŁ LAD-NAK. Natomiast zespół juniorów młodszych wzmocnią SEBASTIAN WÓJCİK oraz PIOTR CIESIELSKI i MAREK RYCAK z Piaskowii.

kk

CZY KIELECKA KORONA UPOMNI SIĘ O PIOTRA GILA?

„Jastrząb” w świdnickiej bramce

Przy końcu rozgrywek ligowych w bramce Avii pojawił się PIOTR GIL. Wypożyczony został z kieleckiej Korony do końca czerwca br. Nowy bramkarz stał się z miejsca mocnym punktem drużyny. Spotkałem go w klubie po powrocie zespołu z Malborka.

● Puścił pan podobno „frajerską” bramkę?

— To prawda! Nie znalazłem sposobu, by chwycić piłkę. Wpadła do siatki nieoczekiwanie. Stało się to nagle...

● Bywały gorsze wpadki?

— Kilka lat temu w Krośnie zaaplikowano mi aż „siedem goli”. Karpaty były wtedy na fali. Korona grała niemalże w rezerwowym składzie. Kilku piłkarzy pierwszego zespołu miało w tym czasie zakaz gry. Napastnicy Karpat uwijali się na moim przedpolu jak „diabły”. Nie sposób było ich zatrzymać.

● A najlepsze wpadki?

— W meczu o Puchar Polski z mistrzem kraju Zagłębiem Lubin wygraliśmy 3:1! Grało mi się wtedy wybornie. Inny dobry mecz rozegraliśmy z Widzewem. Przy stanie 1:1 w 90. minucie obroniłem rzut karny. Łodźianie grali z IWANICKIM, MYŚLIŃSKIM i ZAJDĄ w bramce. Wspaniała forma miałem także w spotkaniu Korony z Siarką Tarnobrzeg (1:1). Trener JANUSZ GALEK wychodził wówczas z siebie... Solidnie napracowałem się również w meczu z Górnikiem Knurów.

Przez dwa lata w czasie służby wojskowej występowałem w Wawelu Kraków. Mam dobre wspomnienia z tamtych dni. Cze-

sto graliśmy z krakowską Wisłą. W każdym z tych spotkań trzeba było mieć się na baczności.

● Kiedy zaczęła się pańska przygoda z piłką?

— W 1976 roku. Zaczynałem od gry w szkole w kieleckiej „osiemnastce”. Zacząłem grać jako obrońca.

● A kiedy jako bramkarz?

— W trampkach kieleckiej Korony. Gdy awansowałem do zespołu juniorów drużyny zaczął trenować MARIAN PUCHARSKI, były bramkarz Sturu Starachowice.

● Co panu powiedział na pierwszym, drugim treningu?

— Pamiętam do dziś jego słowa. Zapomniał o swoim nazwisku — mówił. Gil to taki mały ptaszek. Ty jesteś piłkarzem, masz spryt, niezły wyskok, będziesz grał w bramce. Zrobisz z ciebie jastrzębia! Musisz jednak nauczyć się fruwać na przedpolu...

● Czy tak się stało?

— Nie będę się chwalił, ale gra w bramce zaczęła mi się z biegiem czasu podobać. Stawałem się coraz bardziej odważny i pewny siebie. Awansowałem do grona piłkarzy ligowego zespołu. Dni chwały Korony przypadały na okres pobytu w zespole takich dobrych graczy jak Włodarz, Świętek, Szary...

● Kilka ładnych lat gry w kieleckiej Koronie, później w Wawelu, no i wreszcie Avia. Jak to się stało?

— Po powrocie z wojska Korona „cienko przedła” finansowo. Zalegało z wypłatami dla piłkarzy. Musiałem dorabiać pieniądze

Dariusz Grodzicki nie rezygnuje

Stan zdrowia bramkarza Avii DARKA GRODZICKIEGO (po przebytej żółtaczce) stale się poprawia. Spacerował kilka dni temu z synkiem po świdnickim parku. Porozmawialiśmy przez chwile.

● Jak zdrowie?

— Ciężko było przez pierwsze dwa tygodnie. Byłem jednak wcześniej szczepiony przeciw tej chorobie i wyszło mi to na dobre. Tak orzekł lekarz.

● Bywasz na meczach Avii?

— Oczywiście. Gazeta to nie wszystko. Ciągnę mnie na stadion, by zobaczyć jak radzą sobie moi koledzy.

— Twoje miejsce zajął Piotr Gil z Korony Kielec.

— Dobry bramkarz. Jeśli zostanie w Avii będziemy ze sobą rywalizować, a to wyjdzie z pewnością na dobre drużynie.

Fuzja Avii ze Świdniczanką?

Dokończenie ze str. 1

Pierwsze spotkanie już się odbyło. Ustalliliśmy wstępnie że Avia roztoczy opiekę nad wszystkimi zespołami piłkarskimi z naszego klubu. W następstwie tego powstanie II drużyna będąca bezpośrednim zapleczem dla ligowców. Ten zespół grałby z czasem w określonej klasie rozrywkowej. Ta sprawa trafi do LOZPN.

Przy współpracy z Urzędem Miejskim i Spółdzielnią Mieszkaniową obydwie kluby przystąpią

do modernizacji płyty boiskowej przy ul. Turystycznej. Boisko zostałoby ogrodzone. Rozgrywano by na nim mecze trampkarzy i juniorów. Udośćpniono je dla szkół, instytucji i przedsiębiorstw z terenu miasta. Ten plac gry byłby miejscem zabaw, festynów i zawodów lekkoatletycznych.

k

OSTRE STRZELANIE
W ZAMOŚCIU

Bezlitosny Hetman

0:4 przegrali piłkarze Avii z zamojskim Hetmanem. Bramki dla zespołu gospodarzy zdobyli: PARILAK, ZAGRODNIK (z karnego), PLIŻGA i PŁOSZAJ. Po meczu zamojszczanie promieniowali z radości. Kilkudziesięciu fanów ze Świdnika opuściło stadion przy ulicy Królowej Jadwigi w minorownym nastroju. Cztery piłki w siatce Gila (A) to kompromitacja. Bramkarz Avii zalegał w tym meczu jeszcze kilka innych groźnych sytuacji. Fatalnie natomiast grała defensywa Avii. Zamościanie mimo braku w swych szeregach Sajdaka, Lukiewicza i Szali byli zdecydowanie lepszą drużyną.

kk

NOTKI, PLOTKI, FAKTY

Kończy się rozgrywki ligowe. Niebawem ruszy piłkarska giełda. Bliżej wtajemniczni twierdzą, że „łowcy i szperacze” z klubów krajowych rozpoczęli już penetrację terenu. Kilkoma piłkarzami Avii (nie trudno chyba zgadnąć którymi) interesują się już od dawna działacze tarnobrzesckiej Siarki. A w takich przypadkach — wiadomo — wiele zależy zawsze od decyzji samych futbolistów. Zechcą odejść, czy też pozostaną nadal w klubie.

Zdaniem wielu z nich trzon drużyny Avii stanowić będą w nowym sezonie: GABRYCH, URBANOWICZ, KOSTANIAK, CZARNECKI, M. CHADAŁA i CINCZ (?). Działacze sekcji nie ukrywają, że w Avii chcą grać jeszcze inni, młodzi, zdolni siatkarze z innych klubów. Poczekajmy zatem cierpliwie do jesieni. W październiku wszystko się wyjaśni.

Co słychać w zespole siatkarzy Avii-Switu?

W sezonie 1994/95 zadebiutowali w lidze makroregionalnej, wygrywając tylko jedno spotkanie mistrzowskie.

— W drugim roku naszego pobytu w lidze — powiedział nie tak dawno II trener zespołu KRZYSZTOF WYBRAŃSKI — nie damy się już tak łatwo zjeść w kasy. Do drużyny doszły dwie nowe, mocne dziewczyny z jednej ze szkół świdnickich. Grają ostro i pewnie. Będzie to poważne wzmocnienie zespołu.

Wysperal: MK

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 109 ust. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku Ordynacja wyborcza do rad gmin (Dz. U. z 1990 r. Nr 16, poz. 96 z późn. zm.) oraz § 3 Uchwały Nr XV/88/95 Rady Miejskiej w Świdniku z dnia 25 maja 1995 r. w sprawie wygaśnięcia mandatu radnego Rady Miejskiej w okręgu wyborczym nr 3, lista nr 5 i wstąpienia w miejsce zrzekającego się kolejnego kandydata z listy — Zarząd Miasta Świdnika zawiadamia wyborców z okręgu wyborczego nr 3, że na skutek zrzeczenia się mandatu radnego Rady Miejskiej przez Pana KRZYSZTOFA KRZYŻANOWSKIEGO, Rada Miejska stwierdziła wygaśnięcie mandatu radnego z listy nr 5.

Jednocześnie Rada Miejska stwierdziła wstąpienie w miejsce zrzekającego się, kolejnego kandydata z listy nr 5 w okręgu wyborczym nr 3, Pana JACKA HARCEJA.

„Głos Świdnika” — Tygodnik WSK PZL i Zarządu Miasta Świdnika Redaguje zespół w składzie: Marek NAUMIUK (red. naczelny), Irena WIERZCHOŚ (sekr. redakcji), Sławomir SOCHA (red. techn.), Anna KONOPKA, Jan MAZUR, Danuta JASIŃSKA (korekta); stale współpracują: Mieczysław KRUK (dz. sport.), Sławomir MYK (dz. kult.). Adres redakcji: 21-045 Świdnik, Al. Lotników Polskich 1, skr. poczt. 10, tel. centr. 120-61 (wewn. red. 51-51 i 53-57), rozgłośni 51-52. — Druk: Drukarnia Zakładowa WSK „PZL-Świdnik” S.A. Świdnik, Al. Lotników Polskich 1. Zam. 798, n. 2000. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i zmian artykułów. Za treść ogłoszeń reklamowych redakcja nie odpowiada.

Rozmawiał: M. Kruk